

Chciałem się bronić, ale pecha miałem,  
bo stałem się **ŻABA** i tylko kumkałem.

Za bycie miłym dla tamtej staruszki  
jem teraz muchy i krótkie mam nóżki.



Ty jednak będziesz moim ratunkiem.  
Proszę, odczaruj mnie

pocałunkiem!



**MRRR!** I jak wyszło? Czy znów jestem duży?  
Skąd mam te śmieszne pręgi na skórze?

Hej, hej, nie uciekaj! Popatrz, to ja!  
Jeden cmok to mało, muszą być dwa.



Nie martw się, to przecież tylko mała draka.  
Daj mi po prostu drugiego

BUZIAKA!

